Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent
Opublikowano: sobota, 14, październik 2017 11:18
Jarosław Komża
Odsłony: 1809

Sejmowa podkomisja stała ds. polityki regionalnej wysłuchała informacji resortu rozwoju na temat wykorzystania w obecnym okresie polityki spójności mechanizmu *Rozwój lokalny kierowany przez społeczność* (RLKS). Instrument ten znany jest już polskim samorządom i społecznościom lokalnym z poprzedniego okresu polityki spójności. Zaowocował powstaniem kilkuset tzw. lokalnych grup działania, które to stowarzyszenia ze względu na swój skład i działalność stanowią swoisty inkubator partnerstwa i współdecydowania o rozwoju lokalnym przez mieszkańców.

Wiceminister rozwoju Adam Hamryszczak przedstawił posłom podkomisji zasady funkcjonowania mechanizmu RLKS, przybliżając podstawy prawne, zapisane w rozporządzeniach unijnych oraz krajowej ustawie o RLKS, a także *Umowie Partnerstwa*, gdzie określony został zakres interwencji funduszy unijnych. Wiceminister przypomniał, że w obecnym okresie przyjęto w Polsce zasadę, iż na obszarze jednej gminy może działać tylko jedna lokalna grupa, realizując jedną strategię i że finansowane będą przedsięwzięcia wynikające ze strategii, a nie opracowanie samego dokumentu.

RLKS wyzwaniem dla regionów

Wiceminister przywołał dwa województwa, które jako jedyne zdecydowały się wdrożyć tzw. bezpośrednią formę mechanizmu. Województwa kujawsko-pomorskie i podlaskie wyodrębniły w programach regionalnych specjalne osie, a co za tym idzie alokowały fundusze na finansowanie projektów zgłaszanych przez lokalne grupy działania. W kujawskim RPO przeznaczono dla grup lokalnych 342 mln zł, a w podlaskim 265 mln
zł. Na Kujawach podpisano dotychczas 22 umowy o łącznej wartości 12 mln zł, a na Podlasiu 26 o wartości 11,2 mln zł.

Minister Hamryszczak podkreślił, że województwa mogą wdrażać mechanizm RLKS również pośrednio, dopuszczając lokalne grupy działania i lokalne grupy rybackie, jako potencjalnych beneficjentów w niektórych działaniach RPO, oraz w trybie tzw. mieszanym, dając grupom pewnie preferencje w konkursach. Minister przyznał, że ze względu na łączenie dwóch funduszy w jednym mechanizmie finansowym wdrażanie RLKS jest dla urzędów marszałkowskich oraz lokalnych grup lokalnych trudnym zadaniem. Trudniejszym, niż w ubiegłym okresie.

Wszystkie instrumenty rozwoju regionalnego do jednego resortu

W opinii posła Ryszarda Wilczyńskiego, byłego wojewody opolskiego i samorządowca, realizacja projektów finansowanych mechanizmem RLKS na obszarach peryferyjnych, mimo atrakcyjności tego mechanizmu, nie przyczynia się do przełamania negatywnych tendencji społeczno-gospodarczych. Dlatego należałoby przemyśleć wprowadzenie instrumentu sieciowania przedsięwzięć, tworząc ich oczekiwany standard, szczególnie w dziedzinie turystyki. W opinii posła Wilczyńskiego defektem mechanizmu RLKS jest to, że nie można stosować go uniwersalnie na terenach miejskich i wiejskich.

Ostatnia uwaga posła dotyczyła występowania możliwości finansowania projektów odnowy wsi zarówno z funduszu rolnego w ramach *Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich*, jak z *Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego* w ramach regionalnych programów operacyjnych. Z tą uwagą zgodził się wiceminister Hamryszczak, uznając, że być może mechanizm RLKS powinien być stosowany bardziej jako instrument realizacji PROW. W tym kontekście poseł Wilczyński wyraził często obecnie spotykaną opinię, iż ze względu na to, że realne oddziaływanie resortu rolnictwa i rozwoju wsi na rozwój obszarów wiejskich jest znikome, jeśli nie żadne (ministerstwo zajmuje się niemal wyłącznie rolnictwem), wszelkie

Phoca PDF

instrumenty rozwoju regionalnego powinny byś skupione w jednym ministerstwie - odpowiedzialnym za rozwój regionalny.

Phoca PDF